

O czym mówią zbiorowe mogiły?

Zbiorowe mogiły przypominają nam strasznie, wielkie morderstwa wykonywane przez żandarmów niemieckich na Polakach.

Jeszcze wczesnym rankiem przyjeżdżali żandarmi i w krótkim czasie zmasakrowali się nad mężczyznami, kobietami, a nawet dziećmi. Spędzali po kilkanaście godzin do stodół i tam zapalali. Ciężcy w różny sposób mordowali ludzi i torturowali.

(Ciężcy) Nawet mały ptaszek, gdy to zobaczył, to go serce zabolało i zaimia się łzęsta i wydawała jak by straszny jęk. Gdy nadziedzi wieczór, słyszeliśmy zawsze świst kul. W tej to właśnie chwili padły niewinne ofiary. U nas na „Skater” jest taka zbiorowa mogiła, w której leży około czterysta osób. Przechodząc tamtędy przypominają nam się różne przykre chwile. Ale pewno, gdy byśmy się

zapytali rozmaitych dresów, to by nam wszystko
opowiedzieli, tylko niestety, bo nie umiesz mówić.